

Łańcuchy znikną?

16 lutego 2016

Parlamentarny Zespół Przyjaciół Zwierząt pracuje nad nowelą ustawy, mającej polepszyć warunki psów w schroniskach. W nowym projekcie uwzględniono również inne, cenne zmiany, na które wcześniej PO nie godziła się, nie chcąc podpaść koalicjantowi.

Szefem zespołu jest poseł PO Paweł Suski. „Empatia wobec zwierząt nie ma barw politycznych, dlatego liczymy na to, że tym razem się uda” – skomentował prace nad nowelizacją ustawy. W Parlamentarnym Zespole Przyjaciół Zwierząt zasiadają przedstawiciele PO, Nowoczesnej i PiS.

Nowy projekt jest naprawdę rewolucyjny. Zakłada daleko idące zmiany m.in. całkowity postulat zlikwidowania psich łańcuchów oraz powszechny obowiązek chipowania psów na koszt właściciela. Obecnie wolno trzymać psa na łańcuchu co najmniej trzymetrowym, pod warunkiem, że po 12 godzinach zwierzę zostanie z niego spuszczone.

Posłowie chcą również ustawowo wprowadzić zakaz występów dzikich zwierząt w cyrkach oraz zakaz uboju rytualnego. To nowości, wokół których PO krążyła w poprzedniej kadencji, ale dała się zastraszyć ludowcom, którzy nie są znani z szacunku wobec praw zwierząt.

Są również plany udoskonalenia kontroli nad bezdomnymi zwierzętami. „W Polsce funkcjonuje patologiczny system, który skutkuje nie tylko krzywdą zwierząt, ale też ogromnymi wyłudzeniami publicznych pieniędzy” – mówi Paweł Suski, pijąc do fikcyjnego wielokrotnego odławiania zwierząt czy podawania w statystykach tych, które już nie żyją, aby wyłudzić pieniądze od samorządu. Zaprzestaniu wyłudzeń ma pomóc powszechne czipowanie, o które już w 2013 r. upominała się Najwyższa Izba Kontroli.

Zwolennikiem zmian jest Marek Suski, wiceprzewodniczący

zespołu z ramienia PiS: „Czipowanie może nie jest najszcześniejszym pomysłem, problem w tym, że nikt niczego mądrzejszego nie wymyślił. Trzeba się poważnie pochylić nad tym, co się dzieje w schroniskach. Mamy też narastającą falę krytyki wobec wielkich ferm zwierząt futerkowych.”

Zakaz ferm również znalazł się w projekcie. Krytycy oceniają, że ciężko będzie przekonać silne lobby rolnicze w PiS, jednak jest szansa, że przynajmniej część rozwiązań zostanie wdrożona.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu